

**Sygn. akt VII Ua 13/18**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 marca 2018 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Włodzimierz Czechowicz**

Sędziowie: SO Małgorzata Jarząbek

SO Agnieszka Stachurska (spr.)

**Protokolant: Paulina Filipkowska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2018 r. w Warszawie

sprawy z odwołania J. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z udziałem Zespołu Szkół Nr (...) w W.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek apelacji wniesionej przez odwołującego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
z dnia 20 czerwca 2017 roku, sygn. akt VI U 416/14

oddala apelację.

SSO Agnieszka Stachurska SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Małgorzata Jarząbek

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2017r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**, po rozpoznaniu sprawy J. O. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. (sygn. akt VIU 416/14) o świadczenie rehabilitacyjne, oddalił odwołanie (wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 czerwca 2017r., k. 241).

**Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń i rozważań prawnych:**

J. O. był niezdolny do pracy w okresach: od 2 stycznia 2014 roku do 10 stycznia 2014 roku, od 13 stycznia 2014 roku do 17 stycznia 2014 roku, a następnie od 18 stycznia 2014 roku do 4 lipca 2014 roku. Okres zasiłkowy zakończył się z dniem 4 lipca 2014 roku. Orzeczona została niepełnosprawność umiarkowana ze względu na przyczynę 07-S – choroby układu oddechowego i krążenia, a także stwierdzono u odwołującego zmiany zwyrodnieniowe w obrębie odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa, astmę oskrzelową, nadciśnienie tętnicze, częstomocz i podwyższony poziom

PSA, które jednak nie powodowały jego niezdolności do pracy po dniu 4 lipca 2014 roku. Również stan psychiczny odwołującego nie powodował jego niezdolności do pracy po ww. dacie (orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 24 lipca 2014r., k. 14 – 15 a.s., opinia biegłego z zakresu ortopedii, k. 37 – 37 verte a.s., opinia biegłego z zakresu psychiatrii, k. 49 – 50 a.s., opinia biegłego z zakresu alergologii i pulmonologii, k. 71 – 72 a.s., opinia biegłego z zakresu kardiologii, k. 102 a.s., opinia biegłego z zakresu urologii, k. 127 – 128 a.s., opinia biegłego z zakresu medycyny pracy, k. 206 a.s.).

W dniu 16 grudnia 2015 roku odwołujący został skierowany na badanie lekarskie w związku z oceną jego zdolności do pracy na stanowisku starszego portiera w Zespole Szkół nr (...) w W.. W skierowaniu na badanie lekarskie wskazano, że do zakresu jego obowiązków należy m.in. odśnieżanie, koszenie trawników, grabienie, a także pomoc w kuchni przy przenoszeniu towarów i innych rzeczy. Z kolei w skierowaniu do poradni konsultacyjnej wskazano jako czynnik narażenia dźwiganie do 50 kg. W orzeczeniu lekarskim przeprowadzonym po badaniu w dniu 16 grudnia 2015 roku lekarz wskazał, że odwołujący utracił zdolność do pracy na dotychczas zajmowanym stanowisku starszego portiera od dnia 15 stycznia 2016 roku (skierowanie na badanie lekarskie – k. 160 a.s. I tom, skierowanie do poradni konsultacyjnej – k. 159 a.s. I tom, orzeczenie lekarskie – k. 156 a.s. I tom).

Sąd Rejonowy oparł poczynione ustalenia faktyczne w szczególności na opiniach biegłych z zakresu ortopedii, psychiatrii, alergologii i pulmonologii, kardiologii, urologii oraz z zakresu medycyny pracy, podkreślając, że wszystkie one zgodnie potwierdziły zdolność do pracy odwołującego po dniu 4 lipca 2014r. Odwołujący nie kwestionował żadnej z tych opinii, poza opinią biegłego z zakresu medycyny pracy. Nie zdołał jednak podważyć wniosków, które specjalista ww. dziedziny zaprezentował, ponieważ wskazał tylko, że nie zgadza się z opinią, nie podając konkretnych zarzutów co do metodologii opinii, bądź jej wniosków.

Sąd I instancji ocenił jako niecelowe i zmierzające do przedłużenia postępowania powołanie kolejnego biegłego z dziedziny medycyny pracy, o co wnosił odwołujący. Uzasadniając swe stanowisko wskazał, że nie można skutecznie wnioskować o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego jedynie na tej podstawie, że dotychczasowa opinia jest niekorzystna dla strony, do czego właściwie sprowadzała się argumentacja odwołującego.

Analizując orzeczenie lekarskie z k. 156 a.s., na które powoływał się odwołujący, Sąd Rejonowy podkreślił, że nie mogło ono stanowić podstawy do podważenia opinii biegłych z dwóch powodów. Po pierwsze, w skierowaniu na badanie, w następstwie którego wydano powołane orzeczenie, określono jako narażenie dźwiganie ciężarów o wadze do 50 kg, podczas gdy nie każda praca wiąże się z takim narażeniem, a w sprawie badana była ogólna niezdolność do pracy. Po drugie, w powołanym orzeczeniu lekarskim stwierdzono utratę zdolności do wykonywania dotychczasowej pracy dopiero od dnia 15 stycznia 2016 roku, podczas gdy przedmiotem rozpoznania w sprawie i przedmiotem oceny przez biegłych był stan zdrowia odwołującego po dniu 4 lipca 2014 roku.

Dokonując oceny prawnej Sąd I instancji powołał regulację art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Wskazał, że wynika z niej, że jedną z przesłanek przyznania świadczenia rehabilitacyjnego jest stwierdzenie niezdolności do pracy ubezpieczonego. Taka niezdolność po dniu 4 lipca 2014 r. nie występowała jednak u odwołującego, co potwierdziły badania. Wynika nich, że odwołujący pod względem ortopedycznym, psychiatrycznym, alergologicznym, pulmonologicznym, kardiologicznym i urologicznym był zdolny do pracy. Jego stan nie uzasadniał stwierdzenia niezdolności do pracy, co potwierdziła także opinia biegłego z zakresu medycyny pracy. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że nie zostały spełnione przesłanki konieczne do przyznania prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. W związku z tym decyzja wydana przez organ rentowy była prawidłowa i zasadna, a odwołanie od niej podlegało oddaleniu (uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, k. 244 - 247).

**Apelację od wyroku złożył odwołujący J. O.**, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, poprzez brak jego zastosowania i uznanie, że był i jest zdolny do pracy, mimo że lekarz medycyny pracy odmówił wydania zaświadczenia o zdolności do pracy, najpierw za okres po 4 lipca 2014r., a następnie po dniu 15 stycznia 2016r.;

2. naruszenie przepisów postępowania przez brak wszechstronnego rozważenia wszystkich dowodów zgłoszonych przez ubezpieczonego, w tym jego dokumentacji medycznej, która nie została wzięta pod uwagę przez powołanych w postępowaniu biegłych sądowych, a także faktu, że ubezpieczony uzyskał zaświadczenie o niezdolności do pracy również za okres po dniu 4 lipca 2014r., a następnie po dniu 15 stycznia 2016r. Ponadto ubezpieczony domagał się powołania drugiego biegłego z zakresu medycyny pracy nie dlatego, że nie zgadzał się z jego opinią, ale przede wszystkim dlatego, że biegły nie zapoznał się z żadną dokumentacją medyczną przedłożoną przez ubezpieczonego. Oparł swoją opinię na opiniach pozostałych biegłych.

Biorąc pod uwagę wskazane zarzuty odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego oraz o zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego kosztów procesu za obydwie instancje. Ewentualnie wnioskował o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (apelacja odwołującego z dnia 19 lipca 2017r., k. 250 - 251).

W piśmie z dnia 11 sierpnia 2017r. odwołujący przedstawił uzasadnienie podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2009r., sygn. akt: II UK 149/08, wskazał, że uprawnienie do świadczenia rehabilitacyjnego nie jest uzależnione od istnienia tej samej choroby po wyczerpaniu zasiłku chorobowego, lecz od dalszego, nieprzerwanego występowania niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą lub inną chorobą, albo też kilkoma współistniejącymi chorobami. Odnosząc tę argumentację do swojej osoby podniósł, że będąc w dalszym ciągu chorym, który nie może wykonywać dotychczasowej pracy z przyczyn chorobowych, powinien w świetle przywołanego stanowiska zostać objęty świadczeniem rehabilitacyjnym (pismo odwołującego z dnia 11 sierpnia 2017r., k. 256-258).

### ***Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.***

Uzasadniając swe stanowisko wskazał, że Sąd dopuścił dowody na okoliczność stanu zdrowia odwołującego, tj. opinie biegłych, które zgodnie potwierdziły zdolność do pracy. Na tej podstawie został następnie wydany wyrok, który odpowiada prawu (odpowiedź na apelację z dnia 6 lutego 2018r., k. 307-308).

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja odwołującego podlegała oddaleniu.

Analizując łącznie zarzuty sformułowane w punktach 1 i 2 apelacji - jako, że oba dotyczyły błędnego przyjęcia, że stan zdrowia ubezpieczonego nie uzasadnia orzeczenia niezdolności do pracy – Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby je uwzględnić.

Odwołujący podkreślił, że Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę, że posiadał zaświadczenie o niezdolności do pracy także za okres po dniu 4 lipca 2014r. Twierdzenie to nie znajduje jednak uzasadnienia i odwołuje się do dokumentu, który nie został złożony. J. O. ani przed Sądem I instancji, ani później nie przedstawił ww. zaświadczenia, na które niejednokrotnie się powoływał, zatem nie było podstaw, by przyjąć, że takim dysponował. Poza tym, pomijając, czy lekarz medycyny pracy po 4 lipca 2014 roku dopuścił odwołującego do pracy, czy też nie, Sąd samodzielnie – korzystając z wiadomości specjalnych, którymi dysponują biegli sądowi – przeprowadził postępowanie celem ustalenia, czy J. O. po ww. dacie był nadal niezdolny do pracy. Opinie wszystkich biegłych, którzy analizowali dokumentację medyczną i badali odwołującego, były w zakresie wniosków jednolite i potwierdziły prawidłowość stanowiska organów orzeczniczych ZUS. Sąd Rejonowy dokonując ich oceny nie dopuścił się błędów. Zrobił to zgodnie z wytycznymi z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem nie było podstaw, aby tę ocenę kwestionować.

Odwołujący odnosząc się do opinii biegłych wskazał, że biegli nie wzięli pod uwagę dokumentacji medycznej. Twierdzenie to, tak jak wcześniejsze, także nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym przez Sąd Rejonowy. Treść opinii biegłych wskazuje, że oprócz przeprowadzenia badań odwołującego, biegli poddali analizie również dokumenty:

- 1) biegły sądowy w dziedzinie ortopedii odwołał się wprost do dokumentacji medycznej wskazującej daty leczenia w poradni ortopedycznej, do badania MRI odcinka szyjnego z 30 marca 2005r. i do badania MRI odcinka lędźwiowego z 13 kwietnia 2005r., opisując symptomy występujące u odwołującego ( k. 37 a.s. I tom);
- 2) biegły sądowy w dziedzinie psychiatrii uwzględnił dokumentację z dwukrotnej hospitalizacji odwołującego w szpitalu w Z., przytaczając ustalenia z tego okresu. Poza tym przywołał zaświadczenia z poradni odwykowej przy ul. (...) w W., także powołując ustalenia tam poczynione (k. 49 a.s. I tom);
- 3) biegły sądowy w dziedzinie alergologii oparł swoje ustalenia m.in. na zapisach w karcie z poradni, wskazując odnotowane tam objawy i sposób leczenia odwołującego, a także przywołał dokładne wyniki badań spirometrycznych z lat 2009 - 2015 (k. 71 a.s. I tom);
- 4) biegły sądowy z zakresu kardiologii podkreślił, że to właśnie dokumentacja lekarska wskazywała na dobre i kontrolowane farmakologicznie nadciśnienie tętnicze, a także zauważył, że odwołujący nie przedstawił dodatkowych badań, na podstawie których można byłoby ocenić aktualny stan jego układu krążenia (k. 102 a.s. I tom);
- 5) biegły sądowy z zakresu urologii przytoczył wyniki badań histopatologicznych i badań PSA, a także, opierając się na dokumentacji medycznej, ustalił zakres i okres prowadzonego leczenia łagodnego przerostu gruczołu krokowego odwołującego (k. 127 a.s. I tom).

W ostatniej kolejności odwołujący podniósł, że opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy jedynie opierała się na wcześniej już sporządzonych opiniach innych biegłych. Sąd Okręgowy nie podzielił tej oceny. Sam fakt, że ustalenia zawarte w omawianej opinii są zbieżne z ustaleniami z wcześniejszych opinii, nie dowodzi słuszności twierdzenia odwołującego. Za przyjęciem takiej konkluzji przemawia przede wszystkim okoliczność, że w omawianej opinii zawarte zostały ustalenia dotyczące okoliczności, które nastąpiły już po sporządzeniu wcześniejszych opinii, np. w odniesieniu do hospitalizacji z powodu infekcyjnego zaostrzenia astmy oskrzelowej (k. 206 a.s. II tom). Wskazuje to, że biegły z zakresu medycyny pracy przed sporządzeniem opinii dokonał samodzielnej analizy informacji o stanie zdrowia odwołującego, wykraczającej poza ustalenia innych biegłych.

Podsumowując powyższe uwagi Sąd II instancji jako wymagające zaakcentowania uznał to, że żaden z sześciu biegłych sądowych, którzy opiniowali w sprawie, nie stwierdził okoliczności, które wskazywałyby na niezdolność do pracy odwołującego. W związku z tym Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny, przyjmując, że odwołujący był zdolny do pracy.

Ocena odmienna, od dokonanej przez Sąd I instancji, przyjmująca, jakoby J. O. był niezdolny do pracy wbrew opiniom biegłych, stanowiłaby naruszenie przepisów prawa procesowego. W sprawie o stanie faktycznym zbliżonym do stanu w sprawie rozpatrywanej, Sąd Najwyższy ocenił, że Sąd II instancji, uznając ubezpieczonego za niezdolnego do pracy wbrew trzem zgodnym opiniom biegłych, zgromadzonym przez Sąd I instancji, naruszył reguły dowodowe, ponieważ „sąd nie może polemizować z opiniami biegłych w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, bez zasięgnięcia opinii innych biegłych lub w drodze uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne orzeczenie” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008r., I UK 133/08, LEX nr 1615661).

Ponadto, jak również wielokrotnie akcentował Sąd Najwyższy, sąd musi zasięgnąć opinii kolejnych biegłych albo doprowadzić do konfrontacji biegłych w razie wystąpienia istotnych różnic między zgromadzonymi opiniami (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017r., I UK 415/16, LEX nr 2426578). W rozważanym przypadku

takie rozbieżności jednak nie wystąpiły, a zatem nie było podstaw do przeprowadzania dowodu z kolejnej opinii biegłego na okoliczność stanu zdrowia odwołującego.

W konsekwencji przyjęcia, że prawidłowa i wszechstronna ocena materiału dowodowego musiała doprowadzić do uznania odwołującego za zdolnego do pracy, niezasadny był też zarzut apelacji naruszenia art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Zgodnie z powołanym przepisem, świadczenia rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokują odzyskanie zdolności do pracy. Ponieważ nie budzi wątpliwości, że odwołujący nie pozostawał niezdolny do pracy po dniu 4 lipca 2014r., Sąd Rejonowy prawidłowo rozstrzygnął, że nie spełniał określonych w powołanym przepisie przesłanek uprawniających do otrzymania świadczenia rehabilitacyjnego.

Bez znaczenia dla powyższej oceny prawnej pozostawała okoliczność podniesiona przez odwołującego w piśmie z dnia 11 sierpnia 2017r. zawierającym uzasadnienie zarzutu materialnego apelacji, tj. wskazującym na okoliczność, że świadczenie rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu niezależnie od tego, czy stan niezdolności do pracy wynika z utrzymywania się tej samej choroby po wyczerpaniu zasiłku chorobowego, czy też z innej przyczyny. W przedmiotowej sprawie materiał dowodowy nie wskazywał na istnienie jakiegokolwiek choroby – ani takiej, która utrzymywała się przed dniem 4 lipca 2014 r., ani żadnej innej, która uzasadniałaby uznanie odwołującego za niezdolnego do pracy od dnia 4 lipca 2014 r.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

SSO Agnieszka Stachurska SSO Włodzimierz Czechowicz SSO Małgorzata Jarzabek

## ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Agnieszka Stachurska